

Jest umowa, jest decyzja: "Wycinka" jedzie do Kanady

TEATR POLSKI WE WROCŁAWIU 10.04.2017, 18:25

Magda Piekarska



CEZARY MORAWSKI
TEATR POLSKI WE WROCŁAWIU



To już przesądzone - "Wycinka" Teatru Polskiego we Wrocławiu, spektakl w reżyserii Krystiana Lupy, pojedzie do Kanady. Dzisiaj Cezary Morawski podpisał umowę na to tournee z organizatorem festiwalu w Montrealu

David Lavoie, dyrektor administracyjny Festiwalu TransAmériques, przyjechał do Wrocławia już w piątek. Wtedy też spotkał się z Jerzym Michalakiem, członkiem zarządu województwa dolnośląskiego, a później - z Cezarym Morawskim. Michalak zapewnił go, że dolnośląskiemu marszałkowi zależy na pomyślnym załatwieniu sprawy. Jednak do podpisania umowy doszło nie bez przeszkód - Morawski zażądał, aby Kanadyjczycy wzięli na siebie zatrudnienie na czas tournee nie tylko zwolnionych z pracy Anny Ilczuk i Marty Zięby, ale też kilku innych aktorów, którzy nie pracują już w Polskim, choć odeszli stąd na własną rękę - Ewy Skibińskiej, Piotra Skiby, Andrzeja Szeremety i Marcina Pempusia. I dopiero od tego, czy organizator festiwalu podpisze z nimi odrębne umowy, uzależnił swoją zgodę na wyjazd „Wycinki”. Ponieważ żadnego z wyżej wymienionych artystów nie było w miniony weekend we Wrocławiu (Piotr Skiba wraz z Krystianem Lupą jest w Chinach), sprawa była skomplikowana, ale udało się ją załatwić przed umówionym na poniedziałek kolejnym spotkaniem.

REKLAMA

Specjalny zapis w umowie

Na życzenie Morawskiego w umowie znalazł się też zapis, że podczas wyjazdu nie zostanie narażone na szwank jego dobre imię. - Udało się, umowa jest podpisana - powiedział nam w poniedziałek późnym popołudniem Piotr Rudzki, były kierownik literacki Teatru Polskiego, który ma reprezentować kanadyjskich organizatorów przy kolejnych uzgodnieniach.

Przez decyzję dyrektora Teatru Polskiego, który kilka tygodni temu wstrzymał wyjazdy „Wycinki”, zespół teatru nie wziął udziału w kwietniowym budapeszteńskim Madách International Theatre Meeting, na który był zaproszony.

Jednak po interwencji dolnośląskiego marszałka, który powiedział, że nie wyobraża sobie, żeby spektakl Lupy nie pojechał do Kanady, Morawski wycofał się częściowo ze swojej decyzji. Na odkręcenie sprawy z Budapesztem było za późno, udało się z Kanadą, mimo że dyrektor Polskiego wcześniej ogłosił, że wyjazdy spektaklu są niemożliwe z przyczyn prawnych (twierdzi, że nie ma przepisów pozwalających zatrudnić do udziału w nich zwolnionych aktorów), ale też przez brak woli współpracy ze strony reżysera - tę informację stanowczo zdementował Lupa.

Poczucie jedności i zwycięstwa

„Wycinka” pojedzie do Kanady na przełomie maja i czerwca. Weźmie tam udział w dwóch festiwalach - XXIII edycji Carrefour international de théâtre w Quebecu i XI Festival TransAmériques w Montrealu. Wyjazd był uzgadniany przynajmniej od roku - programatorki obu imprez widziały spektakl w Awinionie i od razu wyraziły zainteresowanie ściągnięciem go do Kanady.

REKLAMA

Marta Zięba, aktorka zwolniona przez Cezarego Morawskiego, gra w „Wycince” jedną z dwóch głównych ról. - Cieszę się bardzo z tej wiadomości - powiedziała nam. - Oczywiście boję się też, że w Kanadzie zagramy ten spektakl po raz ostatni. Ale nawet jeśli tak się stanie, jesteśmy szczęśliwi, że będziemy mogli spotkać się jeszcze raz na scenie, nawet jeśli miałyby to oznaczać pożegnanie z „Wycinką”. Kiedy graliśmy ją ostatni raz, jeszcze w listopadzie, byliśmy wszyscy jednym zespołem. Teraz część z nas pracuje w innych teatrach. Ale dziś towarzyszy nam poczucie jedności i zwycięstwa.

 Zaprosz znajomych do dyskusji

Odblokuj dostęp do tekstu

